

---

W NIEDZIELĘ DNIA 20. MARCA 1803.

---

*Z Wiednia d. 12. Marca.*

J. C. K. M. raczył Jana Dawida Reiniz, kapitana w regimencie piechoty barona Riesesch, w nadgrode 30 letniej służby Najśniejszemu Domowi Austriackiemu wynieść najłaskawiej do godności ślachestwa z całym jego potomstwem z uwolnieniem od taxy.

D. 7. t. m. umarł tu po 4 dniowej nerwowej chorobie C. K. jenerał major i brygadier Karol Antoni de Brixen w roku 48 życia swego. Rodził się w Pawii, a w roku 1770 wszedł w C. K. służbę i od kadeta przez swoją pilność wyszedł na stopień jenerała.

*Z Florencyi d. 15. Lutego.*

Ogłoszono tu edykt w treści: "J. K. M. chcąc usunąć wszelką wątpliwość względem artykułu V. wydanego w przeszłym roku edyktu, co do wydawania i ogłaszania dzieł, oświadczają, iż cenzura wydawanych i w prowadzonych Xiążek, w jakiegokolwiek one będą materyi, zostawiona jest biskupom, którzy zdanie swoje o nich wyrażają na piśmie; lecz oraz te Xiążki podlegają przyrzeczeniu i aprobacie cenzorów królewskich i ministrów, do których to należeć będzie, i że przestępujący będą karani po-

dług ustawy 1743 roku i rozporządzenia w tej mierze w 1793 roku wyszłego. „

Ponimo że ulice są zawałone śniegiem, i zimno nam nadzwyczaj dokucza, publiczność jednak używa zabaw karnawałowych z taką usilnością i ukontentowaniem, iakiego od dawna nie pamiętaią. — Dzieci urodziło się w naszym mieście w roku przeszłym 3,121.

*Z Berna d. 25. Lutego.*

Rząd francuzki posłał znaczne summy do Genewy dla zgrobenia nowego gościncea idącego przez Sabaudyę i łączącego się z gościncem przez górę Sionplon. Wykonanie tego dzieła powierzono iest różnym obywatelom, ponieważ trzeba było przerzynać w wielu miejscach. Będzie także zrobiony port w Ewian.

*Z Hagi d. 1. Marca.*

Już przeminęły wielkie niebezpieczeństwa, a następujące przez krę i wylew wody będą mało co znaczącemi. Przez przerwanie na stronie wschodniej pannendeńskiego kanału g wsie zalane zostały. Lod miał tam na chłopą grubości, i tak gruby podniósł się nad tamę. Strona zachodnią tegoż kanału by-

ła w równie wielkim niebezpieczeństwie. Już woda na 2 stopy tamę przenosiła, gdy dozorca siwowłosa Otten z niebezpieczeństwem życia przybiegł z ludzmi, i tamę faszynami podwyższył. Za nim wyszło wszystko: Kobiety, dziewczęta i dzieci zносиły koły, i niemni umacniały tamę w miejscach naynebezpieczniejszych, a tym sposobem włość Betuwe uratowano. Ale dzięki Niebom już woda wszędzie opada. W porcie Medemblyk kra niezmiernie szkody porobiła.

Onegdaj ambassador francuzki Semonwille odebrał wiadomość z Paryża, że rząd francuzki bawaskie reskrypcye mające być po pokoju wypłacone, zupełnie do rozrządzenia naszemu rządowi oddaie.

Od onegdajszego ogłoszenia pożyczki spekulacye są bardzo w poruszeniu. Złączona z pożyczką loterya z 3ch klas jest złożona. Naywiększy los pierwszy klasy wygrywa 150,000 zł. holl.; 2giey 200,000; a 3ciey 250,000, które się wypłacać będą w 2½ procentowych obligacyach, a których rzetelna wartość jest 43 za 100. Ponieważ korzyści wchodzących do tej negocycyi są bardzo wielkie, zdaie się zatem, że do niej tylko gotowe pieniądze dający przypuszczanymi będą.

D. 2 Grudnia r. p. Surynam powrociła znouwu pod panowanie nasze, i woyska bawaskie załoga tam stanęły.

### Z Ratzbony d. 28. Lutego.

Dziś roztrząsano notę na d. 27 t. m. od ministrów francuzkiego i rossyjskiego ministrowi dyrektoryalnemu baronowi Albinemu podaną. Oświadczają oni w tej nocy, że już 3 miesiące minęło, iak plan wynadgrożeń seymowi do ratyfikacyi podano, i że potem zawarto ugodę względem wynadgrożenia Tokanii. Oto są niektóre dalsze szczegóły.

W tym czasie wszystko, cokolwiek się aktu d. 23 Listopada tyczyło, szczęśliwy skutek wzięto: nie trzeba zatem ubolewać nad długiem opóźnieniem, kiedy można ukończyć dzieło od którego zależy Rzeszy spokojność. Deputacya wspólnie z pełnomocnikiem J. C. K. M. oddaie teraz seymowi tę pracę. Wszystkie w niej zajęte przedmioty już były wprzod wiadome, a patryotyzm elektorów, Xżat i stanów wyglądał tylko chwili dla oświadczenia swey wdzięczności pośredniczącym mocarstwom odpowiając na ich przyziacielskie uczucia, to jest całkowitego wypadku tylu prac i troskliwości.,

Główna uchwała deputacyi jest ze wszystkimi dodatkami i odmianami na nowo przedrukowana i seymowi podana. Wynadgrożenie za Aichstadt, interesa Xcia Oldenburskiego i wiele innych okoliczności ieszcze nie są załatwione.

Na oświadczenie pełnomocnika Cesarzskiego ze względem przedmiotów w ugodzie d. 26 Grudnia zawartych, waruie sobie J. C. K. M. iako jedną ze stron ugadzających się zrobić oświadczenie seymowi. — Ministrowie d. 24 t. m. odpowiedzieli że: "Mocarstwa pośredniczące są przeświadczone, że J. C. K. M. w dwoistey dostojności iako głowa Rzeszy i oneyże członek, iednoczy swoy interes z intere sem całych Niemiec i widzi, że wszystkie urządzenia, które przyiażń pośredniczących mocarstw dyktowała tem są między sobą nie rozdzielnieysze, gdy nie mają na celu uwiecznienia rozruchów w kraiu, którego szczęśliwość tak mocno je obchodzi.,

Dzisiaj seym trudi się roztrząsaniem główney uchwały deputacyi. W izbie elektorskiej głosował na nią tylko Brandeburg w Xżecy zaś Magdeburg i Sachsen Eysenach.

Wyszło tu dzieło pod tytułem. "Stan Rzeszy Niemieckiej od czasu lunewilskiego traktatu, z projektem poprawy niektórych uchyleń. „ To dzieło dowodzi nie uchronną potrzebę dziedzictwa godności Cesarzkiej.

*Z Kopenhagi d. 3. Marca.*

Względem naszych zatargów z Algierem czytamy w dzisiejszej gazecie handlowej następującą wiadomość:

“ W czasie, w którym zaszło nieporozumienie z sprawnikiem interesów francuzkich w Algierze, Dey dał dowód i naszemu narodowi swojego zniechęconego umysłu, gdy wśród głębokiego pokoju nowe i przesadzone formował pretensye. Zasprawiedliwym oporem konsula duńskiego, nakazano mu w 4ch dniach Algier opuścić przydając pogrozkę, że Dey w krotce swoich korsarzów wysła na chwywanie duńskich okrętów. Konsul potem oświadczeniu już się do wyjazdu zabierał, gdy przybycie naszego okrętu sprawiło, że Dey wysłał swego ministra prosić konsula, który był przednieciałkiem czasem na wieś wyjechał, aby daley na swem urzędowaniu pozostał. Skutek tej rzeczy ieszcze nie rozstrzygniony, możemy iednak dla uspokojenia kupców przyłączyć tę uwagę, że korsarze algierscy ieszcze się nie pouzbraiali, a nasz kommandor Koefod skoro się tylko otem dowiedział w Marsylii, natychmiast z fregatą Rota ku Algierowi popłynął. W przypadku wybuchnienia otwartej wojny, pomieniony kommandor przedsięweźmie należyte środki dla ostrzeżenia naszych kupieckich okrętów na środkiemnem morzu o grożącym niebezpieczeństwie.

*Z Karlsruhe d. 28. Lutego.*

Już nakoniec Brysgowia i Ortenau oddane zostały Xciu Modeny. Dway przedaustriacy konsyliarze Brandenstein i Greiffe-

negg byli kommissarzami odbierającymi. Tym czasem projekt zamiany między naszym dworem ieszcze zupełnie nie upadł.

Oba biskupi leodyyski i bazyleyski zawarli za poręką Francyi z przeostwem zakonu S. Jana w Heitersheim ugodę względem włożonych na ten zakon obowiązkow stosownie do 26 §. recessu wynadgrożeń. Na mocy której biskup Leodyyski hrabia Mean odbierze 840,000 ryń. a biskup. Bazyleyski baron Neveu 260,000 ryń. w 4 półrocznych ratach. Zgromadzony teraz w Heitersheim przeorat zaciąga pożyczkę dla zaspokoienia pierwszey raty. Teraz nie będzie już obciążenie w posiadłość hrabstwa Bonndorf, 5 opactw i klasztorow w Brysgowii z strony Cesarzkiej wzbabraniane.

*Z Amsterdamu d. 1. Marca.*

W tych dniach pomiędzy wielu maytkami na okrętach kupieckich nie mogących dla mrozow wyysdź na morze, rozruchy powstały. Chcieli oni wypłaty w gotowych pieniądzech, ponieważ wielki niedostatek cierpieli. Z tem wszystkiem już spokojność szczęśliwie przywrocono.

*Z Paryża d. 25. Lutego.*

Onegdaj poselstwo ciała prawodawczego z 24 członkow złożone miało audyencyą u pierwszego konsula, którego otaczali dway inni konsulowie, senat, ministrowie, rada stanu i inspektorowie armiiy. Rabaud młodszy miał imieniem poselstwa podchlebną mowę, w której między innem wyraził: "Od ostatnich posiedzeń ciała prawodawczego wielkie i pamiętne zdarzenia świat w zadumienie wprawiły. Szczęśliwe onych wypadki pomnażają chwałę i wpływ wielkiego narodu, nad którym masz szczęście władadz, i wywyższyły ieszcze bardziej tę znakomitą sławę, której już nabyłeś. Niechciny tu Ob. Konsulu wyliczać twoich wszystkich pożytecznych, wiel-

kich, i godnych nieśmiertelności czynow; pamięć onych jest na zawsze wyryta w sercach Francuzow, Włochow, Szwajcarow i Niemców. Ciało prawodawcze prześlaie na złożeniu Ci życzeń ludu, przeniknionego naygłębszem uszanowaniem ku Naczelnikowi, któremu ster rządu powierzył, ludu przywiązanego i zaufanego w swym dobroczyńcy, ludu nakoniec, który ze szczytu swojej sławy i szczęścia spogląda z politowaniem na mdłe filenia się słabych nieprzyziacieli. Widziałeś Ob. Konsulu dowody tych uczuciw, iakieś wzbudził w mieszkańcach tych okolic, które twą przytomnością uszczęśliwiłeś. Uyrzysz ieszcze powszechniejsze onych dowody, gdy inne departamenta powiększoney przez Ciebie i upotężnioney Rzepltey odwiedzisz. Projekta ustaw, które ciątu prawodawczemu podajesz, mają bezwątpienia rownie niezaprzeczone prawo do przyjęcia, iako już sobie na ufność zastrzyżyły. W każdym zdarzeniu będzie się gorliwie starać ciało prawodawcze Tobie i Twym Szanownym Kolegom dawać dowody ufności i przywiązania. „

Bonaparte na to odpowiedział: „Zgodzie między rządem i ciałem prawodawczem panującej winno się skutek nayważniejszych i naykorzystniejszych kroków od ostatnich posiedzeń przedsięwziętych. Niemniej ważne prace są dla terażniejszych zachowane. Rząd spodziewa się teyże zgodności, i tychże samych skutkow. Z naytkliwszem rozrzewnieniem przyjmuję dowody tych uczuciw, które mi oświadczacie, usprawiedliwię je moiem postępowaniem, i dowiodę, że się cały iedynie dobru oyczyzny poświęcam. „

Dnia onegdayszego oddano ciątu prawodawczemu pierwszy dział xięgi ustaw cywilnych tyczący się ogłoszenia i użycia ustaw w ogolności. Ob. Portalis wyłuszczał zasady tego projektu, a przez 10 dni będą trwać w

tey mierze obrady. Ustawy mają być wykonanemi w całej Rzepltey skoro ie tylko pierwszy konsul ogłosi. Podano ieszcze 12 innych projektow względem zezwoleń lub oświadczeń gromad kraioowych pomnożenia sędziow przy trybunałach i t. d.

Wdowa po prefekcie Eymarze otrzymała od rządu 600 frankow pensyi dożywotniey.

Dowiadujemy się (pisze dziennik paryżki), że oprócz istotnych posiłkow w woysku i broni, przyrzekł rząd angielski francuzkiemu wszelką pomoc ku wsparciu naszey wyprawy na St. Domingo. Kupcy zachodnio-indyysko-francuzcy mogą kupować angielskie przewozowe statki, a porty jamaickie mają wszelkich potrzeb dla armii francuzkiey dostarczać.

W Hawanie zbior cukru bardzo chybił. Stawianie na loteryach naszych na kwinterno jest wyrokiem rządowym zakazane.

Dnia 26. Lutego.

Weczwartek była schadzka u konsula Cambaceresa. — Kardynał Fesch, arcybiskup lionski i wuy pierwszego konsula znayduie się tu od kilku dni.

Wczoray radca stanu Treilbard przyniosł ciątu prawodawczemu drugi dział xięgi ustaw cywilnych, który d. 8 Marca będzie pod rozważę wzięty. Oto jest ten projekt:

*Tytuł I. O używaniu i utracie praw obywatelskich.*

*Rozd. I. O używaniu praw obywatelskich.* Art. VII. Używanie praw obywatelskich jest oddzielne od zaszczytu obywatela, którego nie nabywa się i nie utrzymuie tylko stosownie do przepisow konstytucyi. — VIII. Każdy Francuz używa praw obywatelskich. — IX. Każdy człowiek zrodzony we Francyi z cudzoziemca, może wrok po swoiey do letności domagać się zaszczytu Francuza, aby tylko w przypadku mieszkania we Francyi o-

świadczył się, iż chce w niey osiąść, a w wrotu. Przez założenie handlu nie ma się ie-  
w przypadku mieszkania zagranicą, iż w rok  
od iego poddania tam się przenieście. — X. powrócił. — XVIII. Każdy Francuz tracący  
Wszelkie dziecie zrodzone za granicą z Fran-  
cuza, który utracił zaszczyt Francuza, może  
go każdego czasu odzyskać byleby dopełniło  
przepisow poprzedniczego artykułu. — XI.  
Cudzoziemiec będzie używał we Francyi tych  
samyh praw obywatelskich, iakich używają  
Francuzi stosownie do traktatow w krajach iego  
narodu. — XII. Cudzoziemka poymniąca  
Francuza, przyymie obowiązki męża. — XIII.  
Cudzoziemiec osiadający za pozwoleniem rzą-  
du we Francyi, będzie używał wszystkich  
praw obywatelskich poki tam zostaie. — XIV.  
Cudzoziemiec nie mieszkający nawet we Fran-  
cyi może bydz pociągany do sądow francuz-  
kich za niedopełnienie obowiązku zawarte-  
go we Francyi z Francuzem. Może także  
bydz pociągniony do tychże sądow o niedopeł-  
nienie obowiązkow zaciągnionych za granicą  
względem Francuzow. — XV. Francuz może  
bydz pociągniony do sądow francuzkich nawet  
o niedopełnienie obowiązkow względem cu-  
dzoziemca. — XVI. We wszystkich przypad-  
kach wyiawszy handlowe, cudzoziemiec będący  
powodem musi złożyć kaucyą na koszt  
i wynadgodzenia wynikające ze sprawy,  
jeżeli nie ma stałych dobr, wyrownywających  
summie, o którą rzecz idzi.

*Rozd. II. O utracie praw obywatelskich.*

Sekcyja I. — *O utracie praw cywilnych  
przez utratę zaszczytu Francuza.* Artykuł  
XVII. Zaszczyt Francuza traci się: 1<sup>od</sup> przez  
naturalizacyą w kraju obcym; 2<sup>re</sup> przez przy-  
jęcie urzędu bez pozwolenia rządu w takimże  
kraju; 3<sup>cie</sup> przez wcielenie się do iakiego zgromadzenia  
zagranicznego wymagającego różni-  
cy urodzenia; 4<sup>te</sup> nakoniec przez założenie  
iakiey rękodzielni za granicą bez myśli po-

Przez założenie handlu nie ma się ie-  
dnak nigdy rozumieć ażeby wcale do kraju nie  
takowy zaszczyt, może go zawsze odzyskać  
powróciwszy do Francyi za pozwoleniem  
rządu i oświadczywszy się, iż chce tam zo-  
stać, i zrzecze się wszystkich tytułow usta-  
wom francuzkim przeciwnych. — XIX. Fran-  
cuzka poymniąca cudzoziemca, idzie za obo-  
wiązkami męża; zostawszy jednak wdową  
może odzyskać imię Francuzki powróciwszy  
za pozwoleniem rządu do kraju i oświadczy-  
wszy się w nim mieszkać. — XX. Osoby sta-  
rające się o odzyskanie zaszczytu Francuza w  
przypadkach artykułami 10, 18 i 19 przepi-  
sanych, nie mogą go poty używać, poki nie  
uczynią zadosyć warunkom w tychże artyku-  
łach wytchniętych. — XXI. Francuz wchodzą-  
cy bez pozwolenia rządu w służbę wojsko-  
wą zagraniczną lub w iakie zagraniczne zgromadzenie,  
traci zaszczyt Francuza, i nie może  
powrócić do Francyi tylko za pozwoleniem  
rządu i dopełnieniem obowiązkow cudzoziem-  
ca chcącego zostać obywatelem. Procz tego  
podlega karom przepisanyh ustawą kryminalną  
przeciw tym Francuzom, którzy noszą lub  
nosili broń przeciw swey oyczyźnie.

Sekcyja II. — *O utraceniu praw obywatelskich przez wyroki sądowe.*

Art. XXII. Wyroki i kary, pociągające  
za sobą wyzucie z praw obywatelskich,  
iak będzie niżej, stanowią śmierć cywilną. —  
XXIII. Skazanie na śmierć naturalną, ciągnie-  
za sobą i śmierć cywilną. — XXIV. Inne ka-  
ry na całe życie, nie ciągną zasobą śmierci  
cywilney, chyba że ią ustawa do nich przywie-  
zuie. — XXV. Na śmierć cywilną ska-  
zany traci własność wszystkich dobr. Spa-  
dek idzie na iego successorów, tak iak gdy-  
by naturalną śmiercią bez testamentu umarł.

Nie może brać potem żadney sukcesyi, ani rozrządzać nabytym późnię majątkiem. Nie może rozrządzać swemi dobrami ani całkowicie, ani w części przez donacye lub testamenta, ni n bywać ich na siebie, wyiawszy tylko co jest do iego życia potrzebnem. Nie może być opiekunem, ani zarządzać sierocem majątkiem. Nie może być świadkiem w rzeczach urzędowych, ani w sądzie. Nie może w sądzie czynić, czy w sposobie proźby czyli też obrony, tylko przez dodanego mu od sądu kuratora. Nie może wchodzić w związki małżeńskie. Poprzednicze zaś iego małżeństwo jest rozwiązane. Co do dóbr cywilnych, żona iego i sukcesorowie używają tych praw, iakie im służą po naturalney śmierci, to zaś wszystko za kaucyą, o której będzie niżej. — XXVI. Skazania na śmierć cywilną, nie zaczynają się dopiero od dnia wykonania wyroku czyli na samey osobie, czyli też w obrazie. — XXVII. Wyroki zaoczne nie ciągną za sobą śmierci cywilney dopiero w pięć lat po ich wykonaniu w obrazie, w czasie których skazani mogą się stawić. — XXVIII. Skazani zaocznie w czasie tych pięciu lat poki się nie stawią lub złapani nie będą, nie używają praw obywatelskich. Dobra ich będą adminiftrowane, i tak zniemi postępowane będzie iako z nie przytomnymi. — XXIX. Skoro skazany zaocznie stawi się dobrowolnie w czasie tych 5 lat lub złapany i uwięziony zostanie, tedy pierwszy wyrok będzie zniesiony, obwiniony do dóbr przywrocony i na nowo sądzony; a jeżeli przez nowy sąd zostanie znowu na karę skazany, która pociąga za sobą śmierć cywilną, tedy ta nie zaczyna się dopiero od dnia wykonania powtorneho wyroku. — XXX. Jeżeli skazany zaocznie, nie stawił się lub nie był złapany aż po upłynieniu 5 lat, a nowy sąd uznał go niewinnym, lub skazał na karę

nie pociągającą za sobą śmierci cywilney, tedy powraca na przyszłość do wszystkich swoich praw, zaczawszy od dnia w którym się do sądu stawił; lecz pierwszy wyrok zachowanie skitek śmierci cywilney od czasu upłynienia 5 lat aż do dnia, w którym się do sądu stawił. — XXXI. Jeżeli skazany zaocznie, umiera w przeciągu lat 5 nie stawiwszy się do sądu lub nie będąc złapany, jest uważany iako umarły w zupełności praw swoich. Wyrok zaoczny będzie zniesiony bez żadnego uszczerbku iego sukcesorow. — XXXII. Raz skazany na śmierć cywilną, nie powraca w żadnym przypadku na przyszłość do praw swoich. — XXXIII. Dobra nabyte przez niego po śmierci cywilney i które posiadał do dnia śmierci naturalney, spadają prawem kadyka na norod. Wszelako rząd może na rzecz wdowy, dzieci lub krewnych skazanego takie poczynić rozrządzenia iakie mu ludzkość wskaże.,

*Z Madrytu d. 4. Lutego.*

W tych dniach Xiążę Pokoju najwyższy dowódzca sił lądowych i morskich, odebrał wiadomość od J. L. de Alava kommandanta na morzach azyatyckich, że d. 5 Kwietnia odebrał przez Kalifornią od Wicekrola nowey hiszpanii doniesienie o powrocie pokoju w Europie, i że o tem uwiadomił rząd chiński i będące tam angielskie okręty, zwłaszcza gdy się Anglicy już wybierali na zajęcie osady portugalskiej w Makao.

Z listow z Chin wyczytuujemy, że tanr fregata Fama przywiózłszy wiadomość o pokoju ocaliła tamteysze portugalskie osady, ponieważ już bengalski gubernator wysłał był do Makao 1500 ludzi na 74 armatnym okręcie i kilku przewozowych statkach. Prędkość, z iaką aż do Chin zaszła wiadomość o pokoju jest godna zadziwienia. Przebiegła ona w 46

dniach do Vera Cłux z Kadyxu, a z tamtąd w 12 dniach do wysp filipińskich, tak, iż w niespełna 10 miesiącach mil II,000 ubiegła, i do Hiszpani powróciła.

*Z Petersburga d. 18. Lutego.*

Półkownik Sulzer dotychczasowy sprawnik interesow bawarskich żegnając Imperatora otrzymał od niego w upominku kosztowną brylantowaną tabakierę z cyfrą tegoż Monarchy.

OOB. Henryk Mourez i Ratez zostali mianowani od rządu francuzkiego pierwszy głównym kommissarzem związkow handlowych w Chersonie; 2gi zaś podkommissarzem w Sebastopolu, a Imperator Jmć uznał ich w tem dostoięństwem.

Znany kaznodzieia proboszcz Heidecke w Moskwie został od J. Imper Mci na znak Jęgo Najwyższego ukontentowania brylantowym pierścieniem udarowany.

Dotychczasowa gubernia astrachańska z 9 okręgow złożona dla łatwiejszego sprawowania interesow została na dwie gubernie astrachańską i kaukaską podzielona. Ostatniey będzie Georgiewsk stolicą. Jener: gubernator będzie razem inspektorem ważney linii kaukaskiey, i najwyższym dowodzcą woysk w Gruzynii. M że on iuż w tych, iuż w o-wych bawie się prowiucyach, ale mieyscem naydłuższego pre-siadywania będzie Geor-giewsk. Urządzenie obu guberniy zlecono te-raznieyszemu inspektorowi linii kaukaskiey generałowi gubernatorowi astrachańskiemu i dowodzey woysk w Gruzynii J. L. Xciu Cy-cyanowi, potomkowi starożytney gruzyńskiej familii.

*Rozmaite Wiadomości.*

Jeden francuzki uczony przez zbytek i rozrzutność utracił cały swoy dosyć znaczny majątek. Dla naprawienia więc swych inte-reffow, postanowił zrobić się pseudo medy-

kiem. Ponieważ w Paryżu nie bardzo mu się powiodło, umyślił zatem szukać szczęścia po prowincyach. Udał się najprzod do Lionu, ogłosił się sławnym medykem Mancini, który posiada tajemnicę wskrzeszania umarłych, i przyrzekł dać tego za 14 dni dowod. — To oświadczenie zrobiło wielkie poruszenie: iedui mieli go za szaleńca, drudzy za oszusta. Tym czasem nasz doktor nie tracił przytomności, owszem udał się do Magistratu i prosił o war-tę aż do tego czasu, poki swego niedokaże. — Wnet inny obrot rzeczy wzięty: ze wszyst-kich stron udawano się do niego po radę i o balzam życia, za co dobrze płacono. — Im bar-dziej zbliżał się dzień, w którym Mancini miał wskrzeszać umarłych, tem większa nie-spokojność dręczyła Lionczykow. Jednego dnia otrzymał list w tey treści: "Mci Dokto-rze! Wielkie dzieło, które chcesz przedsię-wziąć zniszczyło zupełnie moją spokojność. Przed niejakim czasem pochowałem moją żo-nę, która była naygorszem stworzeniem pod słońcem, i wskrzeszenie iey przyprawiłoby mnie o życie. Zaklinam Cię więc nie czyn tego doświadczenia i jeżeli od tego odstąpisz ofiaruję Ci 100 luidorow.," — Wkrótce potem przybyli do niego młodzi panice ofiarując mu znaczne dary i zaklinając, aby ich świeżo zmarłego stryia nie budził. Zaledwo ci wy-szli, przychodzi młoda bogata wdowa, zaklina-go ze łzami, dotaczając znaczną sumnę, aby umarłym wolnego dozwolił spoczynku. Krot-ko mówiąc nasz doktor od rana do wieczora odbierał listy, odwiedziny i tak wiele poda-ruukow, że iego kieszeń tak dobrze napełniona była, iż na przyszłość mogł żyć spokojnie. — Umysły Lionczykow tak zaś były niespo-koyne, iuż to zboiażui, iuż z ciekawości, że nakoniec magistrat był przymuszony wystać do doktora deputacją z przełożeniem: iż wcale niewątpi o iego sztuce wskrzeszania umarłych;

ale że to wielkieby sprawiło zamieszanie pomiędzy familiami, zaczęm ofiarować mu urzędowe zaświadczenie, że wskrzesza umarłych, aby tylko z całą swoją sztuką opuścić to miasto i przywrócić w nim spokojność i porządek. — Zaświadczenie było w rzeczy samej wydane, i nasz doktor wyiechał z napakowanymi kieszeniami. — Po krótkiej wędrowce powrócił znowu do Paryża, i przez zebranie znacznego majątku okazał, iż posiada sztukę wskrzeszenia umarłej rzeczy.

Jeden z terażniejszych bogaczów francuzkich postanowił zebrać sobie bibliotekę. Poszedł do aukcyonisty i nappierwey zobaczył na liście dzieła Woltera edycyi Beaumarchais, w piękney oprawie najlepszego w Paryżu introligatora Bozeriana, i kupił je za bardzo wysoką cenę. Przyszedłszy do siebie rozstawił. W przytomności iednego z swoich przyjaciół dobywa iednego tomu i trafia na Henryadę. Patrząy, Przyjacielu rzecz, kupiłem piękną edycyą Henryady Woltera w 70 tomach!

Mowią, że Philoxenes grecki poeta nader był obżarty, i ażeby prędzey i więcej od drugich mógł iść, przyzwyczaił gębę przez płukanie wrzącą wodą do połykania naygorętszych potraw. Teodor mówi, że iedna kobieta w Syrii zjadała po 30 kur uadzień i jeszcze się nie zasyciła. Tanieczniczka Aglais, która na 200 lat przed narodzeniem Chrystusa żyła, zjadała na wieczery po 10 funtow mięsa, 12 bochenkow 3 funtowych chleba i wypiła 6 kwart wina. Phagon zjadł w przytomności Cesarza Aureliana, całego dzika, baranka, prosię i 100 butek, i pił w miarę iedzenia. Cesarz Klaudyan zjadł iednego dnia na śniadanie 500 fig, 100 brzoskwini, 10 melonow, 100 bekasow, 40 ostrzyg i 12 funtow winnych jagod. Cesarz Maximin tak był gruby od wiele iedzenia, że naremuiki

swoiey żony mógł iako pierścienie nosić. Athaneus mówi, że Machon komiczny poeta zjadł całego Polipa (ryba) dwa łokcie długiego, tylko głowę zostawił; lecz tak mocno z niego zachorował, że wezwani na ratunek lekarze, radzili mu aby rozporządzenie zrobił, bo żyć nie może. Machon odpowiada, ponieważ inaczej bydz nie może, podaycież i głowę, którą w samey rzeczy ieszcze zjadł.

*Przybyli do Krakowa.*

*Dnia 13. Marca.*

W. Hrabia de Waldstein Podpułkownik C. K. regimentu husarow Stipszyca z Kozienic i W. Baron Alojzy de Ponkratz Podporucznik C. K. regimentu husarow Barona Vessey pod Nr. 504 w Mieście. — W W. Michał Czaplicki i Leonard Mecherzyński pod Nr. 91 w mieście. — W. Xiądz Stefan Kopciński pod Nr. 133 na Kleparzu. — W. Hrabia Benedykt Komornicki pod Nr. 104 w mieście. — W. Stanisław Łabecki z W. Nieprską pod Nr. 521 w mieście. — JP. Łukasz Obanowicz ze Lwowa iadący do Wiednia pod Nr. 16 na Stradomiu. — W. Ignacy Pawełski pod Nr. 521 w mieście. — W. Xawery Rogoyski pod Nr. 91 w mieście. — W. Antonia, Zborowska pod Nr. 474 w mieście.

*Dnia 16. Marca.*

W. Jozef Borowski pod Nr. 94 w mieście. — W W. Jozef Bierzyński i Marcelly Pstrokoński pod Nr. 91 w mieście. — W. Szymon Czerwiński pod Nr. 24 na Kleparzu. — W. Piotr Gostkowski pod Nr. 91 w mieście. — W. Jan Sobolnicki pod Nr. 256 w mieście. — W. Wincenty Sroczyński pod Nr. 256 w mieście. — W. Jozef Suliński pod Nr. 256 w mieście. — W. Michał Tomnicki z bratem Stanisławem pod Nr. 94 w mieście. — JP. Franciszek Turkowicz obywatel warszawski pod Nr. 533 w mieście. — W. Antoni Pełka pod Nr. 282 na Kleparzu.

*Dnia 17. Marca.*

W. Marvanna Gotuchowska pod Nr. 94 w mieście. — W. Jozef Hadziewicz pod Nr. 482 w mieście. — W. Woyciech Spinek z Prus pod Nr. 91 w mieście. — W. Jozef Waxman pod Nr. 482 w mieście.



## GAZETY KRAKOWSKIEJ

W NIEDZIELĘ DNIA 20. MARCA 1803.

*Nienależy nigdy wstrzymywać się w postępowaniu w cnotę, lecz coraz bardziej w niej się doskonalić.*

*Nil actum credens! dum quid superesset agendum.*

Lucan: w księ: II.

*Nie się nie uczyniło, jeżeli jeszcze co do czynienia pozostało.*

Znajduie się pewny błąd, który chociaż bardzo jest powszechnym, brakuie jednak w razu na oznaczenie go. Zbliża on się do niedbalstwa, w które wpadamy, gdy od dnia do dnia odkładamy wykonanie tego, coby natychmiast wykonać należało. Błąd ten gruntuie się na bezczynności i na przepędzeniu czasu niniejszego, pod zastaną mniemania żeśmy czasu dawniejszego dobrze i pożytecznie użyli, żeśmy dopełnili swoich powinności i ustaliли już swoj charakter na świecie; lecz byłeśmy tylko dla lepszego urzędzenia nadal naszego postępowania zastanowili się nad tem cośmy uczynili, obawiac się potrzeba abyśmy za nadto dobrego o nas nie mieli mniemania i żeby to nie stało się dla nas szkodliwym. Zdałemi się, że wielką byłoby maksymą oszczędzać moment niniejszy z odwagą, jednostrajnością duszy i umiarkowaniem, stosownie do różnych okoliczności w takich się znajduiemy. Jeżeli przeszłe nasze czynności są nam powodem do zgrzyoty i czynienia sobie wyrzutów, nie trzeba przestać na smutnych i surowych uwagach; lecz najlepszy jest sposób zagładzenia ich poprawić iak najprędzej, i chwycić się przeciwnego postępowania sposobu. Jeżeli przeciwnie czynności nasze zasługują na pochwałę, przypomnienie ich iest słod-

kie i zachęcać nas tylko powinno do podobnego lub ieszcze doskonalszego nadal postępowania. Tym to sposobem życie poprawione iest nadgodą i żalem za przeszłe występki, życie zaś na gorsze przenienione za raca wszytkie korzyści dawniejszego dobrego postępowania. To wszystko co, my żyjacy uczyniliśmy wczoraj, równo czas pochłonał iak i czynności tych, którzy żyli przed potopem Świata. Lecz doczekaliśmy dnia nowego; coż więc dziłay będziemy czynić? dnia dzisiejszego, który w tym momencie nawet gdy to mowiemy ubiega? Przypominaeli sobie będziemy wykroczenia nocy przeszłej albo odłożemyż wykonanie iakiego cnotliwego czynku do jutra. Noc ta już przeszła, a dzień jutrzejszy może już dla nas nie wadeydzie. Korzystay więc z dnia dzisiejszego. Mozeszli uczynić iaką przystługę człowiekowi pocziwemu? Uczyni to natychmiast. Maszże przyjaciela chorego i jeżeli on będzie ucieszony widząc cię wchodzącego do jego pokoju i porzucającego twoie zabawki i rozrywki dla ulżenia mu przykrości i słuchania żalonych ięków, które wśród swoich boleści wydaie? uday się tam natychmiast i nie odwlekay tego. Uczęszczanie do kobiet sprawi ci niewyrachowane przykrości, a zbytnie używanie wina umysł twoy wprowadzi w obłąkanie; unikay więc tak pierwszego, iak drugiego.

Dla tego przytaczam wykonanie tych dobrych uczynków i rozerwania się, ponieważ są w mocy każdego i każdy ich dopełnić może. Niemasz bowiem nikogo któryby nie był przekonany, że iest największem głupstwem opuszczać moment niniejszy i przestawać na postanowieniu uczynienia dobrego uczynku, lecz go na czas dalszy odkładając. Nie-

szczościem jest, iż sobie nadto korzystne robimy wyobrażenie o pierwszych naszych krokach i mniemamy żeśmy już dosyć uczynili. Jednakowoż przypuśćmy, iż człowiek jaki dopełnił wszystkich obowiązków życia cywilnego z największą dokładnością aż do dnia wczorajszego; niechayże od dnia dzisiejszego zupełnie ich dopełnić zaniedba, może pewno mniemac, że utraci całą swoją sławę jaką sobie ziednał. Ten, który się bardziej od innych wstawia otoczony jest gromadą ludzi, z której ci, co go poprzedzają nie dozwalają mu pospieszać, a ci co idą za nim zdepcza go swemi nogami, jeżeli się będzie opóźniał i nie podwoi kroku. Cezar o którym mówią, że mniemał, iż nic jeszcze nie uczynił, jeżeli mu co jeszcze do czynienia pozostało, nie przestał na pierwszych swoich zwycięztwach i ich ważnością nie został uspokojony, lecz co raz bardziej je pomnażał. Ten wielki Bohater był przyzwyczajony pisać wszystkie przypadki życia swojego, raczej z powodu utrzymania swoich interesów w dobrym porządku i aby mogły być od innych roztrząsane, a niżeli w celu zagruntowania swej sławy na tem co mu się zdarzy. Przytoczę dwa wyjątki z jego dzieł dla okazania, że to było stateczną jego zasadą i że raczej pragnął się wstawić przez to co miał przedsiębrać, a niżeli przez to czego już dokazał. W pugilarisie, który nosił przy sobie tegoż roku, którego wygrał bitwę Farsalską znalaziono następujące uwagi, które miały mu służyć za prawidło postępowania. Wnosić zaś można z różnych okoliczności, o których wspomina, że ie napisał pierwszego wieczora po wygranej tej sławnej bitwie. Cożkolwiek bądź, oto są jego słowa:

„Rola moja dopiero się rozpoczęła, a sława moja gruntować się powinna na użyciu tego zwycięztwa; inaczej strata moja będzie większa niżeli Pompeiusza. Sława nasza ma wzrastać lub upadać stosownie do tego, jakim sposobem różną koleją naszego losu zność będziemy. Wszyscy moi osobisci nieprzyjaciele stawszy się moiemi niewolnikami odzyskają wolność. [Chcę zapomnieć o dniu tym abym na podobne dni zasłużył: Trebutius wstydzi mi się pokazać; poydę więc do jego namiotu i pojednam się z nim tajemnie. Potrze-

ba abym ofiarował wszystkim uczciwym ludziom, którzy się mey strony chwycą, też same korzyści jakie im obiecywałem przed bitwą, i aby tę łaskę winni byli swoim przyjacielom, którzy od dawna trzymają się mey strony. Władza osłabia się gdy iej używany w całej iej rozciągłości, przez umiarkowanie zaś wzmacnia się. Gallinius jest pełen dumy, a ten nieszczęśliwy dla niego obrot losu, uczyni go podłym; niech że więc czeka. Kązę zawołać Stertinius który jest skromny, a cnota jego warta jest aby m go sobie pozyskał. Przez uwagi nadałem spokoyność memu umysłowi, jestem w stanie cieszyć się dniami jutrzejszego z woyskiem. Jenerał jest popularnym, gdy w czasie bitwy nieochrania się, lecz wystawia się na ogień jak profsty żołnierz, ale bardziej jeszcze, gdy po bitwie bez różnicy z swemi żołnierzami używa uciech.,,

W przykładzie tym godna jest naśladowania dla tych wszystkich którzy sławy i cnoty nabydź pragną, nieustanna i nadzwyczajna baczność jaką ten bohater miał na swoją sławę, gdy tymczasem umysł popospolity rozumiąłby był że już jest w bezpieczenstwie i oddał się radości i zwycięztwu. Lecz chociaż to jest wielki przykład jego umiarkowania bardziej iednak iestem wzruszony jego uwagami, gdy w wigilię swojej śmierci wszedł do swego gabinetu i był niespokojnym z powodu złych wroźb, które powtorzony sen Kalifornii przepowiadał. Oto są te uwagi.

„Poddaję się wszelkiemu wypadkowi. Jeżeli potrzeba abym jutro umierał, jutro się los mój spełni, nie dla tego to nastąpi, abym sobie miał tego życzyć, nie uniknę także tego, chociaż się wdrygam. W mocy Boga iest oznaczyć godzinę mey śmierci; lecz sposób przyięcia iej iest w mocy moiej. Jeżeli sny Kalifornii pochodzą z niestrawności żołądka, jakimże dzień poiutrzejszy zdawać mi się będzie? Jeżeli zaś Bóg te sny zesłał, to nie dla tego abym się ubespieczał przeciw śmierci, lecz abym szedł śmiało na iey spotkanie. Jestem syty lat i sławy; coż iest takiego czego by Cezar nieuczynił z taką sławą iak dawniejsi Bohaterowie. Cezar nie umarł jeszcze, lecz gotow iest umrzeć.,,

## D O N I E S I E N I A.

Naywyższe C. K. Kraiowe Gubernium Gallicy Zachodniey Magistratowi tuteyszemu, zaleciło, ażeby się o obcych majątnych Rzeźnikow, albo zdatnych kaucwą zaopatrzonych liwerantow mięsa wystarał. Ktoby więc w pierwszey, lub drugiey kategorii tutaj w Mieście

Krakowie, do tego poświęcić się chciał, ma się w tutejszym Magistracie, że jest mającym dowodnie wykazać, oraz względem umowienia się, co do resztujących punktów zgłosić.

Z Magistratu Miasta Ces. Kro. Stołecznego Krakowa.

Dnia 15 Marca 1803.

Per Judicium Scabinale Advocatiale Cæs. Reg. Civitatis circularis Radom Notum redditur quod ad instantiam Anastasy Sapendziowski jure Vincentis, sine Asumendæ Subhaftationis Lapideæ in Foro Civitatis Radom sub Nr. 38 sittä fp. 38,549 gr. 10 æstimatæ, & Domus in sub urbio Lublinski sub Nr. 16 positæ fp. 8,570 gr. 15 æstimatæ, in satisfactionem summæ Aureoru. Nummerom 900, Usurarum, ac litis expensarum, sententiis 1mæ, 2dæ, & 3tiæ, instantiæ, adjudicatarum, terminus 4 Aprilis 1803 hora 9 matutina in Cancellaria Judiciali præfixus est. Immobile itaque bonum nempe Lapidea sub Nr. 38 & Domus sub Nr. 16 Jurevicti Albanski Joannis hæreditarium, juxta sequentes Conditiones venundabitur, a Quod licitaturus, initio inhoadaæ Auctionis, 10 partem prætiæ æstimati, nempe Lapideæ & Domus fp. 4711 gr. 29 ½ nomine vadji, deponet, b tum in Auro Num. 900 jurvincenti Sapendziowski Anastasie solvet. C. atque conformiter § 436 Cod. Jud. Onera in hisce Lapidea & Domo hypothecata solvenda, in se suscipiet D. & residuitatem oblati per plus Offerentiam prætiæ Jurevicto Albanski Joanni restituet, qua propter etiam omnes creditores in præfatis Lapidea & Domo hypothecati pro eodem hoc termino adicitantur, quo secus ji qui se in præfixo termino litationis non stiterint, nec contra emptorem, nec ad Lapideam & Domum jus Aliquod se amplius habere, sed suam satisfactionem ex prætio venditionis, aut Alia Albański Joannis jurevicti substantia quærere debere sciant.

*Antonius Soiecki.*

Ex Consilio Judicij Scabinalis Advocatialis Cæs. Reg. Civitatis Circularis Radom die 7 Martij 1803.

*Stan. Dawid, Kulpanowski Jud. Notarius.*

Od strony C. K. kameralney prefektury biatko Promnickiej na dniu 4 Kwietnia 1803 roku koło tyśiąc, dico Nr. 1000 sztuk młodych drzewek fruktowych to jest Jabłotki i Gruszki dobrego gatunku 3 lub 4 lata stare przez publiczną licytacją za gotową zapłatę sprzedane będą.

Zyczący sobie tych drzewek kupić niech na wyznaczonym dniu o godzinie 9tey zrana w kancelaryi prefektury tutejszy znajdować się zechcą. W Promniku d. 9 Marca 1803 roku.

*Jozef Widmann zawiadowca.*

Podaje się do publiczney wiadomości, że gdy pozostały majątek po śmierci Michała Walentego Skomorowskiego, który na dniu 2 Lutego roku 1803 z tym się rozstał światem, między jego sukcesorow rozdzielonym został, część na starszego syna Michała przypadająca w summie 2,359 zł. pol. 6 gr. w jurysdykcji Dominium Zwięczyca w cyrkułe Rzeszowski Galicyi wschodniej zabezpieczoną została. Przeto rzeczony, Michał Skomorowski niniejszem przypozwany jest do odebrania sobie rzeczoney summy. Każdego zatym wiadomość otymże Michale Skomorowskim mającego na miłość bliźniego naygrzeczniej uprasza się otey na niego przypadającej części uwiadomić. Gdyby się tenże w Galicyi zachodniej, lub pogranicznych teyże krajach znajdował, może się zgłosić do Szymona Jasińskiego profesora Gymnazium Krakowskiego, męża Zofii siostry jego rodzoney, który mu wszelką łaćwotność popoznaniu go w odebraniu teyże na niego przypadającej części przyrzeka.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej wszystkim i każdemu w szczególności, komu oty n wiedzieć należ, Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że konkurs wierzycieli na majątek s. p. Józefa Wolskiego dnia 3 Czerwca 1801 roku podniesioney, a dnia 28 tegoż miesiāca i roku publikowany, przed wydaniem ieszcze klasyfikacyynego wyroku za ukończony ogłasza się z tey przyczyny: iż wierzyciele którzy aż do dnia 3 Listopada 1801 roku jako w terminie do likwidacyi wyznaczoney zgłosili się, z szacunku dóbr konkursowi podległych to jest: Czerna z przyległościami i dóbr wsi Olszanowiec z przyległościami publicznie sprzedanych, a przez Annę z Kochanowskich Wolską zmarłego krydaryusza żonę kupionych za summę 323,860 zł. pol. swą satysfakcją otrzymali, i że pomienione dobra przerzeczoney kupiūcey w dziedzictwo i własność są oddane.

Dan w Krakowie dnia 27 Listopada 1802.

*Jozef de Nikorowicz.*

*Józef de Cronensfels.*

*Karol de Reinheim. Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakowskich Gall. Zachod. Sternesh.*

Dnia 26 m. b. będzie w Kancelaryi C. K. Urzędu 12 Cyркуtu na ulicy Brackiej pod Nr. 247 o godzinie 9 zrana, liwerunek potrzebnych do budowli woyskowej Cegieł i Dachówek przez publiczną aukcyą puszczoney. Warunki, pod któremi taki liwerunek będzie puszczoney, codziennie od godziny 7 do 12tej z rana i od 3 do 6tej w Kancelaryi Urzędu tego ochoczym, udzielone będą.

**C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznaymują tym Edyktem Panu Teodorowi Staniewskiemu, że Pan Jan Chrzcziciel Bystrzanowski u Sądow tych — o zapłacenie summy 45 ezer. zł. 17 zł. pol. — żalobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość, wymaga prosił.**

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości, gdzie obżałowany został, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, onemuż Panu Staniewskiemu adwokata tutejszego P. Bienkiewicza, z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowił, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisane, rozpocząć się, i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, to jest d. 16 Kwietnia 1803 r., iako na terminie do dopowiedzi oznaczonym, albo sam stanął albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za najszybciej osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zagniedbania wyniknąć mogącą sambv sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Józef de Nikorowicz.

Karol de Reinheim.

Chraślanski.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Galicyi zachodniej.  
W Krakowie dnia 22 Grudnia 1802.

Hubna.

**C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej uwiadomiał niniejszym Edyktem wszystkich i każdego z osobna koma o tym wiedzieć należy, iż na żądanie Anny Pilsudzki dla zaspokoienia summy 100,000 zł. pol. dobra Jakubow w cyrkule Siedleckim leżące, własne prawem przekonanego Jana Pilsudzkiego za 106,928 zł. pol. i gr. 2 den. sądownie otaxowane przez publiczną licytacyą więcej dającemu w drodze exekucyi sprzedane będą i że końcem przedsięwzięcia teyże licytacyi w tutejszych C. K. sądach szlacheckich Lubelskich termin na dzień 18 Kwietnia 1803 o godzinie 9 zrana z tym dodatkiem się ustanawia, iż imo chcący te dobra kupić dzielą tą część summy szacunkowej przed licytacyą do depozytu sądowego w zakład dać jest obowiązany. Zdo iż kupujący te dobra z reszty summy przy sobie za złożeniem kaucyi z urzędowym zaświadczeniem z oblatą w 14 dniach po odprawionej licytacyi, pozostałej, prawem przekonującej Annę Pilsudzką w summie 100,000 zł. pol. c. s. c. niemniej z kosztami prawnymi i przy exekucyi złożonemi zaspokoic ma. Ztio. Jeżeliby się nakoniec oprócz tego iaka kwota z summy przez licytacyą wypadłw pozostała, to względem tey na dalsze król. szlacheckich sądow urzadzania ma czekać. Wreszcie wszyscy prawem przekonanego Jana Pilsudzkiego na rzeczonych dobrach Jakubow bezpieczenstwo mający kredytorowie nieoczekując osobnego siebie przywołania na tenże termin 18 Kwietnia 1803 roku wzywają się, tak dalece, iż nie zgłaszający się na tymże terminie ani naprzeciw nabywcy lub kupującemu, ani też do samych dóbr prawa więcej nie mają, lecz swego zaspokoienia z summy sprzedarzy lub zianego majątku dłużnika poszukiwać muszą. Nakoniec zostawia się wolno chęć kupienia mającym detaxacyą dóbr mających bydz licytowaneych, w sądowej registraturze lub przy samej licytacyi zobaczyć.**

Gołaszewski.

Purtscher.

Münch.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheck. Lubelskich Galicyi Zachod.  
Dan w Lublinie dnia 15. Grudnia 1802.

Sahaneck.

(Przy drzysleystey Gazecie znajduje się drugi dodatek.)

D O N r u . 2 3 .

## G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

W Krakowie dnia 20. Marca 1803.

## D O N I E S I E N I A .

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Tadeuszowi Kwaśniewskiemu: że Pan Marcin Zawadzki usądow tych — o zapłaceniu 16,000 zł. pol. — żalobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości, gdzie obżałowany zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, onemuż Tadeuszowi Kwaśniewskiemu adwokata tutejszego Pana Męciszewskiego, z jego szkoda i kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne wydanej rozpocznie się i ukończony będzie, on przeto Edyktem niniejszym tym końcem napomina się ażeby w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w czasie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniechania wyniknącą mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

J. F. Krauss.  
Chraściański.  
Brzozad.

Z Rady Ces. Krol, sądów szlacheckich Galicyi zachodniej.  
Dan w Krakowie dnia 23 Grudnia 1802.

Sterneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Tadeuszowi Kwaśniewskiemu: że Pan Marcin Zawadzki usądow tych — o oddanie rzeczy ruchomych i dokumentow — żalobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie obżałowany zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, iemuż Tadeuszowi Kwaśniewskiemu adwokata tutejszego P. Męciszewskiego, z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w czasie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniechania wyniknącą mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

J. F. Krauss.  
Chraściański.  
Brzozad.

Z Rady C. K. sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.  
W Krakowie d. 23. Grudnia 1802 roku.

Sterneck.

Na dniu 20 Aprilla b. roku 1803 o 9tej godzinie zrana w tuteyszej C. K. Niepołomskiej dyrekcyi kancelaryi w tymże państwie Niepołomskim znajdujące się lasowe Łąki na 3 lata to jest od S. Jrzego 1803 aż do tegoż 1806 w arendę puszczone zostaną.

Ochotę mających arendowania zaprasza się na spomniony dzień, godzinę i miejsce, którzy oraz ale z wadium podług niniejszej konsygnacyi nad do zaliczydowania obraną taką spartzeni być mają.

Nrus Cur.	Nazwisko Łąd.	Cena Fiskalna		Vadium.	
		Ryń.	kr.	Ryń.	kr.
1	Pod Kopcem	10	—	1	—
2	Gaczki	32	45	3	18.
3	Hebdowka	23	—	2	18.
4	Plebańska	4	18	—	25.
5	— Trelina	17	30	1	45.
6	— Brzyska	10	—	1	—
7	Wzory	20	—	2	—
8	Skrzynka	12	30	1	15.
9	Zakorycie	29	45	3	—
10	Kiszeczyńska	23	—	2	18.
11	Gemczinska	28	45	2	54.
12	Machniówka	25	—	2	30.
13	Ottok	40	—	4	—
14	Gatka	8	30	—	51.
15	Grądzik i Racik	93	30	9	21.
16	Za Drwinią	—	—	—	—
17	Powroznikowa	8	—	—	48.
18	Jajecznik	10	30	1	3.
19	Bania pod Charabasem	6	39	—	39.
20	Zadole	15	15	1	30.
21	Zwierzeniec	15	15	1	30.
22	Zagolice wielkie	16	15	1	36.
23	Zagrzybowice Zarabie &c.	—	—	—	—
24	Pod kapustą okrayki	4	—	—	24.
25	Zagolice małe	6	45	—	42.
26	Przy Szymonie Bozku	12	45	1	18.
27	Za Charabasem	32	45	3	18.
28	Przy Chwalczowie Bania	16	15	1	36.
29	Wilkoszowa Olszyna	14	15	1	27.
30	Bagienka wielka	—	—	—	—
31	Zatonia	22	30	2	15.
32	Łazienka	112	30	11	15.
33	Nieczęcie	40	15	4	—
34	Kobiela wielka	—	—	—	—
35	detto mała	—	—	—	—
36	Gradowa	3	7½	—	18.
37	Łuciska	11	—	1	6.
38	Łączka Damiańska	22	15	2	15.
39	Wielka olszyna Czaplńska	12	30	1	15.
40	Łaty przy Damianice	22	—	2	12.
41	Pod Chwalczowem przy Dziewinie	15	—	1	30.
42	Betzek detto	7	—	—	42.
43	Na Rudach pod Pagurkami	15	—	1	30.
44	Pod Deptuchem	14	30	1	24.
45	— Skurą	15	—	1	30.
46	Korcelina	33	30	3	21.
47	Rucisko	40	—	4	—
48	Trawnickie wikliny	19	15	2	—

Dla lasu zatrzymane.

Zostaje przy lesie.

Zostaje pro Erario.

pro Erario.

49	w Boguckich wielkich olaszynach	97	41	—	9	—
50	Smigna	20	30	—	2	3.
51	Między Xieźnym Dębnikiem	6	—	—	—	36.
52	Okęto detto	4	—	—	—	24.
53	Pod Smigna	11	—	—	1	6.
54	Na Ostrem	8	45	—	—	51.
55	Przy Antoniego Wilkosza Łące	14	45	—	1	27.
56	Przy starej Lipowej Porembie	5	15	—	—	30.
57	Nizina przy Porembie Pieczysko	15	—	—	1	30.
58	Między Lipową Porębą	8	—	—	—	43.
59	Przy Kraynei Łące	11	13	—	1	6.

Uwagi arędowania uwiadomią się przed licytacyą wszystkim zgromadzonym licytowania ochotnikom, które mogą codziennie w tuteyszey dyrekcyi kancelaryi przyezrzeć.

Z C. K. Niepołomskiej Dyrekcyi. Dnia 20 Grudnia 1802.

*Krotmer.*

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszemi podaie do wiadomości, iż rzechy ruchome, w srebrze, mosiądzu, cynie, miedzi, żelazie, naczyńiach fajansowych, szkłe sukniach, i rozmaitych domowych sprzętach, po niegdy Maryannie Igo małżenstwa Zakulski powrotnego zaś Michalczewskiej pozostate, dnia 28 Marca r. b. o godzinie 9 rana i następujących więcej dajacemu za gotową zapłatą na Kazimierzu w kamienicy pod Nr. 102 sprzedawane będą. — Ktoby miał ochotę nabycia co z'pomienionych rzeczy ma się na wyżey oznaczonym czasie i miejscu znajdować.

*Drdacki.*

*Gollmayer.*

*Krzyżanowski.*

*Hirschberg.*

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.  
Dnia 25. Lutego 1802.

*Hohn.*

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym obwieszczeniem Jana Fontana za granicą w Warszawie w Prussach południowych mieszkającego, uwiadomia że Kajetan Sobieniowski do tuteyszego magistratu na przeciw niemu w sprawie wzajemney o zapłacenie summy 2,656 zł. pol. z prowizyą z niesłusznego przyaresztowania pochodzącey próżbę podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga błagał.

Gdy atoli magistrat tenże dla iego niezneydowania się w C. K. kraiaćci onemuż tu w miejscu mieszkającego adwokata JP. prawa obojga doktora Liebicha z iego kosztem i niebespieczeństwem za zastępcą naznaczył, z którym także spor oznaczony stosownie do przepisu dla C. K. krajow ustawy sądowej rozpocznie się i ukonczony będzie, on przeto ninieyszym obwieszczeniem tym kończem napomina się, ażeby w przeciągu dni 90 sam w tym sądzie stanął, albo jeżeli ma jakowe prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w czesnie przestął, lub nakoniec innego zastępcę sobie obrął, tego tuteyszeemu sądowi wymienił i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swoiey obrony za najskuteczniejsze sądzi; gdyż w przeciwnym razie, wszelką niedogodność z iego zaniedbania wypaść mogącą, samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winien był.

*Drdacki.*

*Gollmayer.*

*Krzyżanowski.*

*Hirschberg.*

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecz: Krakowa.  
Dnia 4. Lutego 1803.

*Hohn.*

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymują tym Edyktem Panu Tadeuszowi Kwaśniewskiemu: że Pan Marcin Zawadzki u sądow tych, o złożenie rachunku ze wszystkich procentow dóbr Podolany od dnia 27 Października 1768 do 1791 roku — za obę na niego podał i pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie mając uwiadomości, gdzie obżatowany zostaje lub czy wcale w C.

*K. państwach dziedzicznych znajduje się, temuż Tadeuszowi Kwaśniewskiemu adwokata tutejszego P. Meciszewskiego, z jego szkodą, i jego kosztem zastępcą postanowity, z którym proces ten stosownie do ustawy na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniebdania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.*

*J. F. Kraufs.  
Chraſtiański.  
Brzorad.*

*Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniej  
W Krakowie dnia 23 Grudnia 1802.  
Sterneck.*

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu Teodorowi Staniewskiemu: ze Pan Jan Chrzyciel Bystrzanowski imieniem swej inatzonki Muryanny Bystrzanowski usądów tych — o powrocie pierścienia dyamentowego, lub zapłacenie 75 czer. zł. — żatobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie on został, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, onemuż Panu Staniewskiemu adwokata tutejszego P. Bienkiewicza z tego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowity, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne wydanej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwolonym, to jest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniebdania wyniknąć mogącą samby sobie, podług piewu C. K. praw, przypisać był winien.

*J. F. Kraufs.  
Chraſtiański.  
Brzorad.*

*Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi Zachodniej.  
W Krakowie dnia 22. Grudnia 1802 roku.  
Bubna*

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej uwiadomiała niniejszym Edyktem Panów Michała, Dominika i Jakóba Xząt Radziwiłtów, iż Panowie Paweł i Józef Bielickcy naprzeciw nim względem 7600 zł. pol. c. s. c. żatobę na wzajem podali, i sądowej pomocy dopraszali się.

Gdy zaś sądy tutejsze dla niewiadomości o ich zamieszkania miejscu, tutejszego sądownego adwokata Pana Raynberga im za obrońce z ich kosztem i niebiesieczestwem ustanowili, z którym też i sprawa rozpoczęta stosownie do ustanowionych dla Galicyi zachodniej przepisów sądowych rozpoznana, i ukończoną zostanie, oni więc niniejszym Edyktem się upominają, aby w przeciągu dni 90 do odpowiedzi się stawili, i ustanowionemu sobie obrońcy dowody prawa swego oddali, lub innego sobie adwokata za obrońce wybrali, tego sądom tutejszym wymienił i tych podług prawa użył środków, które do obrony swej sprawy najsukuteczniejszemi być osądzą, czego gdyby nieuczynili i sprawę swą zaniebdali szkodę może iaką ztąd wyniknąć mogącą, samby sobie przypisać musieli.

Dan w Lublinie dnia 17 Listopada 1802.

*Gołafzewski.  
Purtscher.  
Mülich.*

*Z Rady C. K. sądow Szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.  
Sahanec.*



**Wezwanie.** Cesarsko-Królewskie Gubernium Galicyi Zachodniej uwiadomia bywszego possellora adwokacyi Staroszczańskiej Klimkowa Antoniego Borowskiego ieszcze w roku 1802 za granicę wyszłego, a dotąd niepowracającego, ani o przyezynie swego bawienia nie donoszącego, ażeby w przeciągu 4 miesięcy od ogłoszenia niniejszego wezwania powrócił, lub oczekiwał postąpienia z sobą jako z emigrantem podług przepisu prawa. — W Krakowie d. 15 Stycznia 1803.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej, oznajmiają tym Edyktem Panom Xaweremu, Gabryelowi i Felixowi Turskim braciom, Teodczyi Turcki i Jozefowi Kietczewskiemu s p. Felixa Turckiego Biskupa Krakowskiego sukcesorom przez Testamentu ustanowionym: że Przewielebny X. Michał dotyk Dziekan Katedralny Krakowski u sądow tych — o zapłacenie summy 5000 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym — żatobę na nich podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosit.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości, gdzie oni zostają, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znajdują się, wnymże pozwanym adwokata tutejszego Pana Ostawskiego z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowity, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przywołanym, to jest: w przeciągu 90 dni, albo sami stanęli, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, to zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestali albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. Praw, przypisać winni byli.

J. B. Krauss.

Chrastiński.

Brzurd.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej.

W Krakowie d. 22. Grudnia 1802.

Bubna.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Tadeuszowi Kwasniewskiemu, że Pan Marcin Zawadzki u Sądow tych o zapłacenie summy 7111 zł. pol. z gr. z oryginalnej summy 8000 zł. pol. pochodzącej, żatobę na niego podał. i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosit.

Gdy zaś sądy te, niemając wiadomości, gdzie obżatowany zostaje, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znajdują się, onemuż Tadeuszowi Kwasniewskiemu adwokata tutejszego P. Męciszczyńskiego z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowity, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej na C. K. Państwa dziedziczne wydanej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, to zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili. i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. Praw, przypisać być winien.

J. F. Kraus.

Chrastiński.

Brzurd.

Z Rady C. K. Sądów Szlach. Galicyi Zachodniej.

W Krakowie dnia 22 Grudnia 1802 roku.

Sierneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Xaweremu Bratkowskiemu: że Pani Maryanna z Moszyńskich Dembińska, wdowcem i Dzieciak swych małoletnich po s p. Ignacym Dembińskim postali ch imieniem, u sądow tych — o zapłacenie summy 4722 czes. zło. 4 zł. pol. tudzież dodatkowej 1500 zł. pol. od roku 1782 corocznie rachować się mającej, z prowizyą i kosztem prawnym — żatobę na niego podał i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosita.

Gdy zaś sady te nie mają wiadomości gdzie on zostaje lub czy wędruje do C. K. Państwa dziedzicznych znajdą się, onemuż P. Xawemu Bratkowskiemu adwokatowi tutejszemu P. Męciszowskiemu, z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowimy, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. Państwa dziedziczne przepisy, rozpoznać się i ukończony będzie; on przełożony Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby dnia 13 Kwietnia 1803 roku sam stanął, albo jeżeli takie ma prawa swego dowody, to zastępcy wyznaczonemu wczasie przestął, albo niekoniąc innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił i podług przepisów tych środków prawa używał, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gajż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknącą mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw. przypisać być winniem.

Pod niebytność JW. Prezesa.

J. F. Krauff.  
Chrastiański.  
Brzorad.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej.  
W Krakowie d. 8 Lutego 1803 roku.

Bubna.

C. K. Sady szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej uwiadomiała tym Edyktem J. O. Dominika, Michala i Jakuba bracia Xiążąt Radziwiłtów, że UUr. Paweł i Jozef Bielinińscy przeciwko nim o sumnę 7339 zł. pol. c. s. c. żałobę na wzajem do Sądów tutejszych podali, i pomocy sądowej dopraszali się.

Gdy zaś Sady tutejsze dla niewiadomości ich zamieszkania tutejszego sądowego adwokata w osobie Ur. Reynbergera za obrońcę z ich szkodą i niebezpieczeństwem im ustanowimy, z którym też Sprawa rozpoczęta podług przepisanych dla Galicyi Zachodniej Sądów ustaw prowadzona i ukończona będzie; upominając się więc niniejszym Edyktem, aby w przeciągu dni 90 do odpowiedzi stawił się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddał, lub innego sobie patrona obrał, i tego Sądowi wymienili, oraz wszelkich tych prawnych użyli kroków, które do obrony Sprawy swej najsukuteczniejszymi osądzą, inaczej albowiem gajżby tego nieuczyniali swą zaniedbali sprawę, samiby sobie wyniknącą szkodę przypisać byli winniemi.

Dan w Lublinie dnia 17. Listopada 1802. roku.

Gołaszewski.  
Gruszecki.  
Munch.

Z Rady C. K. Sądów Szlach. Lubel. Galicyi Zachodniej  
Sahaneck.

C. K. Sady Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej uwiadomiała niniejszym Edyktem J. O. Michala, Dominika i Jakuba Xiążąt Radziwiłtów: iż Panowie Paweł i Jozef bracia Bielinińscy przeciwko nim o sumnę 8435 zł. pol. 14 gr. c. s. c. nawzajem do Sądów tutejszych żałobę podali, i pomocy sądowej dopraszali się.

Przełożony Sady te dla ich niewiadomości zamieszkania, tutejszego sądowego adwokata Ur. Reynbergera im za obrońcę z ich szkodą i niebezpieczeństwem ustanowimy, z którym też Sprawa rozpoczęta, podług przepisanego dla Galicyi Zachodniej sądowego rozporządzenia, prowadzona, i ukończona będzie; napominając się oni niniejszym Edyktem aby w 90 dniach do odpowiedzi się stawali, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddał, lub innego sobie patrona obrał. i tego Sądowi wymienili, i oraz tych podług prawa używali kroków, które się do obrony swej Sprawy pożytecznymi bydz żądają gajżby bowiem tego nieuczynili, i swą zaniedbali sprawę, samiby sobie szkodę może jaką sądzoną wyniknącą przypisać winni byli.

Dan w Lublinie d. 17. Listopada 1802. roku.

Gołaszewski.  
Gruszecki.  
Munch.

Z Rady C. K. Sąd. Szlach. Lubel. Galicyi Zachodniej  
Sahaneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej uwiadomią niniejszym Edyktem Janowa Michała, Dominika i Jakoba Xiążąt Radziwiłłow, iż Panowie Paweł i Józef Bielinscy naprzeciw nim wzglętem 6333 zł. pol. o s. c. załobę nawzajem podali i sądowej pomocy dopraszali się.

Gdy zaś Sądy tutejsze dla niewiadomości o ich zamieszkania miejscu, tutejszego sądowego adwokata Pana Reynbergera im za obrońcę z ich kosztem i niebezpieczeństwem postanowili, z którym też sprawa rozpoczęta stosownie do ustanowionych dla Galicyi Zachodniej przepisow sądowych rozpoznana i ukończona zostanie. Oni więc niniejszym Edyktem się napominają aby w przeciągu dni 90 do odpowiedzi się stawili, i ustanowionemu sobie obrońcy dowody prawa swego oddali, lub innego sobie adwokata z obrońcą wybrali tego Sądowi tutejszym wymienili, i tych podług prawa użyli środków, które do obrony swej Sprawy nay skuteczniejszymi bydź sędzą, czego gdyby nieuczynili i sprawę swą zaniedbali, szkodę może jaką ztąd wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać musieli. Dan w Lublinie d. 17. Listopada 1802.

Gołaszewski.

Gruszecki.

Munch.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.  
Sahaneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej uwiadomią niniejszym Edyktem J.O. Michała, Dominika i Jakoba Xiążąt Radziwiłłow, iż Panowie Paweł i Józef Bielinscy przeciw nim o summe 43,867 zł. pol. rekonwencyonalną do Sądow tutejszych załobę podali, i pomocy sądowej dopraszali się.

Gdy zaś też Sądy dla niewiadomości mieszkania im tutejszego sądowego adwokata Pana Reynbergera za obrońcę z ich szkodą i niebezpieczeństwem ustanowili, z którym też sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Galicyi Zachodniej sądowego porządku prowadzona, i ukończona będzie; oni przeto napominają się niniejszym Edyktem: aby w 90 dniach do excoydowania stawili się i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddali, lub innego sobie patrona obrali, i tego Sądowi tym wymienili, oraz tych podług prawa użyli kroków, które się do obrony swej sprawy pożytecznymi bydź zdają, gdyby bowiem tego nieuczynili, i swą sprawę zaniedbali samiby sobie szkodę może jaką ztąd wynikającą przypisać winni byli.

Dan w Lublinie dnia 15. Grudnia 1802.

Gołaszewski.

Purtscher,

Munch.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheck. Lubelskich Galicyi Zachod.  
Sahaneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej uwiadomią niniejszym Edyktem JW. Katarzynę Hrabinę Platorową i JO. Xiążę Ludwikę Lubomirską, iż Or. Jan Węgliński o zapłatę summy 15,000 zł. pol. w złocie z prowizjami do Sądow tutejszych załobę na nie podał, i pomocy sądowej dopraszał się.

Gdy zaś też Sądy dla niewiadomości stałego ich zamieszkania, im tutejszego sądowego adwokata Or. Krotowicza za obrońcę z ich szkodą i niebezpieczeństwem ustanowili, i z tem Sprawa podług przepisanego dla Galicyi Zachodniej Sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, zaczem napominają się one niniejszym Edyktem, aby w przeciągu dni 90 do odpowiedzi stawiły się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddały, lub innego sobie patrona obrwały i Sądowi temu wymieniły, oraz wszelkich tych podług prawa użyły kroków, które do obrony swej naypożyteczniejszymi są; w nieuskutecznienu albowiem tego, i zaniedbaniu swej Sprawy samoby sobie wyniknąć mogącą ztąd szkodę przypisać były winne.

Dan w Lublinie dnia 28. Sierpnia 1802 Roku.

Gołaszewski.

Wrabetz.

Munch. Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej  
Sahaneck.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa, niniejszem obwieszczeniem komu na tem zależy wiadomo czyni: iż na żądanie prawem pokonywającego, Żyda Efraima Katz na zaspokojenie długu 500 zł. pol. połowa domu i ogrodu, prawem pokonanego Jacka Świeszkiewicza w wydziale III. pod Nr. 59 leżącego rym. 16: kr. 45<sup>1</sup> oszacowanego dnia 31 Marca r. b. o godzinie 9 zrana tu w Sądzie przez publiczną licytacyą sprzedawana będzie.

Ktoby sobie go życzył nabyć, ma się na wyżej oznaczonym czasie i miejscu zjawiać. Wierzący zaś prawo zastawu nań mający napominają się, ażeby nie oczekując osobnych w tej mierze przywołań praw swoich podczas licytacyi pilnowali, inaczey ktoby się podczas tej licytacyi nie zgłosił, żaden więcęcy na niego co do podziału szacunkowej summy miany nie będzie względ.

Drdacki.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 11 Lutego 1803. roku.

Plinta.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni: iż dom niegdy Mikołaja Szydorzewskiego w wydziale II. Miasta tego pod Nr. 87 leżący, Sądownie rym. 1778 kr. 12 oszacowany na żądanie sukcesorów niegdy Jana Choroszowicza, prawem zwyciężających na zaspokojenie summy przysądzonej, dla nie uskutocznioney onegoż na terminie 13 Stycznia r. b. przez niestawienie się kupców licytacyi na drugim terminie to jest d. 24 Marca r. b. o godzinie 3 po południu tu w Sądzie przez publiczną licytacyą sprzedawany być ma. Ochotę pręto kupienta go mający, którym kondycye sprzedaży w Registraturze przewrzoć wolność się daie, raczą się na wyżej oznaczonym czasie i miejscu zjawiać. Wierzący zaś prawo zastawu nań mający napominają się, ażeby nie oczekując osobnych w tej mierze powołań praw swoich pilnowali, inaczey ktoby się z swoimi pretensjami pod czas licytacyi nie zgłosił, żaden więcęcy na niego, co do podziału szacunkowej summy względ miany nie będzie.

Drdacki.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 11. Lutego 1803.

Kozłowski.

C. K. Sąd Szlachecki Krakowski G. Zachodniy oznajmia tym Edyktem Antoniemu Offiowskiemu Jozefie Offiowskiemu Janowi Bł. szynskiemu, których miejsce mieszkania nie jest wiadome, że Katarzyna z Remiszewskich Kłoczyńska dnia 29 Czerwca 1796 roku u naruta z onychże wzmiankowanych Sukcesorow zost. wsta. Oni przeto Edyktem niniejszym wzywają się ażeby stosownie do § 624 i 627 C. 1. Prawa cywilnego przed upłynieniem 3 letniego terminu to jest aż do ostatniego Grudnia 1804 roku w tutejszych C. K. Sądach Szlacheckich dotychczas legitymarią zgłosili się i względem obciążenia majątku do wspomnioney Katarzynie Kłoczyńskiej porostatego, z dobrodziejstwem lub też bez dobrodziejstwa inwentarza deklaracyą podali gdyż inaczey tu substancya do w. wyż. wyraż. n. g. terminu sądowney Administracyi podległa porządkiem prawem przez siebie pertrastowan. będzie. W Krakowie d. 28 Paźdz. 1801.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakowskich G. Zachodniow.

Bizorad.